

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,  
za codzienną dwukrotną dostawę  
do domu dopłaca się 60 halerzy.

Z przesyłką poczt. w kraju  
monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.  
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.  
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.  
W innych państwach Związku po-  
cztowego miesięcznie 5 Koron  
Zmiana adresu pocztowego 40 hal.  
Redakcja, Administracja, Drukarnia  
Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inzeraty) za 1 wiersz  
petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
Nadesłane za wiersz petitowy lub  
jego miejsce 80 halerzy.  
Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.  
Doniesienia o ślubach, zaręczynach  
i t. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.  
Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.  
najmniej 60 halerzy. Wyrazy grub-  
szem pismem liczą się podwójnie.

## Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.  
Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.  
Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacy  
uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKŁ.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

## Kalendarz lwowski.

Wtorek 15 listopada.

Intona. Rzym. kat.: Dziś: Leopolda Wyz. Jutro:  
Otmara Op. — Gr. kat. Dziś: 2. Akindyna. Jutro: 3. Akep-  
syny M. — Słow. Dziś: Przybysława. Jutro: Radomira.

Wschód słońca 7:15, zachód 4:15.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca  
głównego, wedle zegara miejskiego: do Krakowa 9:01\*,  
9:11, 3:31\* 6:56, 11:31, 1:21\*, 4:46; do Rzeszowa 4:06; do  
Podwołoczysk 7:06, 2:31\*, 9:36, 11:36; do Tarnopola 11:11;  
do Czerniowca 6:56, 11:21, 3:11\*, 11:18, 3:27\*; do Kołomyj  
6:31; do Przemysła-Chyrowa-Zagórze 10:41; do Stryja  
3:41, 11:41; do Ławoczno 7:21, 9:46, 7:16; do Sokala  
11:26, 7:41, 11:46 (niedz.); do Sambora 10:01, 4:16; do Ja-  
worowa 7:26, 6:24. — Pociągi pociągowe opatrzone gwiazd-  
ką, nocne (od 6 wieczór do 6 rano) drukowane czarno.

Muzea i biblioteki. Ossolineum. Bibl. w d. powsz.  
g. 9—2; muz. dni powsz. 9—1, nadto we wtorek i piątek 3—5.  
Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedzielę 10—1;  
w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muzeum przemysłowe  
otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od g. 9—2,  
w święta od 10—1. — Bibliot. uniwersytecka; otwarte tylko  
wypożyczalnie i oddział rękopisów, codziennie w dni po-  
wszednie od 10—1 (w starym lokalu). Bibl. Baworowskiego  
(Ujejskiego 2) wtorki, środy, piątki i soboty 4—6 — Bibl.  
Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) środy, soboty i niedziele  
od 11—12. — Biblioteka Politechniki w święta, niedziele i  
poniedziałki od 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibliot.  
Tow. Szewczenki (ul. Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz.  
i sw. ruskich). — Bibl. Naronaego Domu (Teatralna 22)  
we wtorek, środ. piątek, sob. 9—12 3—6.

Wystawy stałe. Tow. przyjaciół sztuk pięknych  
(Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—5. Opłata 60 h.  
w niedzielę 30 h. Wystawa prac Wilhelma Wachtla. — Salon  
sztuk pięknych p. Latoura (plac św. Ducha 10. l. p.)  
otwarty od 10 do zmierzchu. Wstęp 40 h., w niedzielę 30  
h., młodz. szkol. 20 hal. Obecnie urządza się wystawę żeń-  
ską kilkudziesięciu artystek polskich.

Foto - Plakaton w Pasażu Hausmana (46 razy  
premiowane) od 13 do 19 listopada br. do widzenia: „Zaj-  
mujące zwiedzenie stolicy nowego świata New Yorku”.  
Wstęp 20 hal.

Teatr miejski Dziś „Gniazdo jaskółek“ operetka  
w 3 aktach Herblay'a. Jutro: „Gniazdo jaskółek“.

Odczyty i wykłady. Wykłady powsz.: Dr.  
Raczynski: „Dziecko, jego rozwój cielesny i umysłowy“ o  
pół do 8-mej, XVI sala Uniw. — Szkoła nauk polit.  
Wł. Studnicki: „Rozwój stosunków ekonomicznych w 19  
wieku“ o 7 w.

Posiedzenia i zgromadzenia. IX pos. nauk pol.  
Tow. przyrodników im. Kopernika o 6 w. (Instytut chem.  
Uniw.) — VII posiedzenie „Kółka filologicznego“ Czytelnia  
akad. we Lwowie w sali Inst. archeologicznego (Uniw. II p.)  
Początek o g. 10. Wstęp wolny.

## Polskie Towarzystwo pedagogiczne na Śląsku.

Cieszyn 13 listopada.

Doroczne Walne Zgromadzenie polskiego Towa-  
rzystwa pedagogicznego, to dla nauczycieli polskich w  
Księstwie cieszyńskim uroczystość, na którą ze wszy-  
stkich stron Śląska ściągają się do wielkiej sali „Domu  
narodowego“, aby nie tylko wziąć udział w zajmujących

obradach, ale zarazem umocnić te serdeczne węzły ko-  
leżeństwa, łączące ich w poważną i świadomą celów  
swoich organizację nauczycielską i narodową.

Obrady zgromadzenia, które odbyło się wczoraj,  
prezes Heczko zajął o godz. 1 w południe pięknym  
i rozumnym przemówieniem, w którym podniósł stały  
rozwoj towarzystwa, wspomniawszy o wakacyjnym kursie  
uniwersyteckim, urządzonym przez towarzystwo w sier-  
pniu br. i wyraził jeszcze raz gorąco wdzięczność pre-  
legentom tego kursu, a wreszcie wezwał ogół nauczy-  
cielstwa polskiego do wytrwałej, solidarnej pracy, nie  
tylko na polu pedagogicznym, ale i narodowym.

Następnie p. Józef Buchta, kierownik szkoły  
z Pogwizdowa pod Cieszynem miał zajmujący odczyt  
p. n. „Nauka języka wykładowego według najnowszych  
zasad metodycznych“. Odczyt ten, jak i następny p.  
Jerzego Kubisza, kierownika szkoły z Kocobędza,  
będzie ogłoszony drukiem w organie Tow. „Miesięcz-  
niku pedagogicznym“.

Godne są uwagi rezolucje, którymi p. Kubisz za-  
kończył wywody swoje, a w których domagał się w  
szkolach wiejskich tzw. fakultatywnej (tj. udzielanej poza  
lekcjami szkolnymi i jedynie na życzenie rodziców)  
nauki języka polskiego, a nadto ponowił uchwalony  
już raz przez walne zgromadzenie wniosek wydania bro-  
szury popularnej, wyjaśniającej ludności Śląskiej potrzebę  
i wartość nauki szkolnej w języku ojczystym.

Sekretarze zarządu głównego pp. Kotas i Szu-  
ścik odczytali protokoły dwóch ostatnich walnych  
zgromadzeń i sprawozdanie z czynności Zarządu głów-  
nego Towarzystwa i poszczególnych Kółek w ubiegłym  
roku administracyjnym. Na szczególną uwagę zasługują  
sprawozdania Kółek, czyli oddziałów, których Towa-  
rzystwo ma pięć: ustrońskie, cieszyńskie, jabłonkowskie,  
frysztańskie i dziedzińskie. Odczyty, referaty, lekcje prak-  
tyczne, sprawozdania z najnowszych publikacji pedago-  
gicznych na posiedzeniach tych Kółek mnożą się, co  
świadczą chlubnie o dążeniu nauczycielstwa do rozsze-  
rzenia widnokręgu umysłowego.

Ażeby uczynić zadość postulatowi zbliżenia się  
szkoły i domu rodzicielskiego, urządzają niekiedy te  
Kółka po wsiach tzw. „wieczorki pedagogiczne“, na  
które zgromadzają rodziców. W program wieczorków  
takich wchodzi także wykłady popularne z zakresu pe-  
dagogii, których celem jest zaznajomić lud z zadaniami  
i potrzebami szkoły, oraz przekonać go o potrzebie po-  
ważnego zajęcia się wychowaniem dzieci.

Sprawozdania te, a także sprawozdanie kasowe  
oraz sprawozdania administracji „Miesięcznika pedago-  
gicznego“ — (przedstawił je p. Kłyszcz z Pastwisk,  
drugie p. Bukowski z Rychwałdu) — przyjęto, po-  
czem przystąpiono do wyboru zarządu głównego.

Prezesem Towarzystwa wybrano ponownie p.  
Heczka z Koszarzysk, zastępcą prof. dra K. Wróblew-  
skiego, sekretarzami pp. Kotasa i Szuszcika, skarbnikiem  
p. Kłyszcz, bibliotekarzem p. H. Filasiewicza, redakto-

Ta myśl całe przedsięwzięcie czyniła bardziej in-  
teresującym. Gdyby nie przytrafiły się tego rodzaju  
wzruszenia, nocne złodziejstwa zamieniłyby się w zwykłą,  
żmudną pracę.

Do uszu Natana dolatywało także i lżejsze sapa-  
nie nosa kobiecego.

— Te cienkie, orle nosy wydają zawsze takie  
dźwięki — myślał Natan, zadowolony z siebie, że po  
oddechu poznał tę damę, którą widział dzisiaj w wspa-  
niałych kolczykach.

Ach te kolczyki! One warte są jego pracy.  
Natan był odważny, lecz w swoim zawodzie bał  
się najwięcej kobiet, tak samo jak i inni jego koledzy.  
To też, gdyby kobiety wiedziały o tem, nie zaprasza-  
łyby do domu na noc, w razie nieobecności męża, braci,  
lecz siostry. Złodziejże stokroć więcej obawiają się ner-  
wowych, mających lekki sen, kobiet, niż ciężko chra-  
piących mężczyzn, a nawet psów.

Przy pewnej miłości dla zwierząt złodziej może  
w dość prędkim czasie zaprzyjaźnić się z psem, ale ko-  
bieta nie uleży na miejscu pomimo najbardziej nawet  
łagodnego obejścia się z nią.

Natan cichutko wyjął biżuterię ze szkatułki.

A, — powiedział, przyglądając się kolczykom —  
jakkże się cieszę, że widzę was nakoniec. Napawałem  
się waszym widokiem z daleka — dodał, wkładając je  
do kieszonki od kamizelki.

Miał głupie przyzwyczajenie rozmawiania ze sobą  
podczas zajęcia.

Głębokie chrapanie trwało ciągle, chociaż była  
mała sekunda, przerażającej dla Natana, przerwy, ale

rem „Miesięcznika pedagogicznego“ prof. J. Górala,  
kierownikiem chóru p. Wałacha, administratorem „Mie-  
sięcznika“ p. W. Bukowskiego, a delegatami: z Kółka  
ustrońskiego p. Borkowskiego, z dziedzińskiego p. Mo-  
łyczyńskiego, z frysztańskiego pp. Bajorka i Twardzika,  
z jabłonkowskiego p. Farnego, a z cieszyńskiego pp.  
Buchta i Jerzego Kubisza.

Wnioski Zarządu głównego przedstawił p. Farny.  
Na podstawie jego referatu uchwalono najpierw rezolu-  
cję, domagającą się, aby nauczyciele na fundusz pen-  
syjny płacili nie 5, ale tylko 3 procent, — dalej wyra-  
żono przekonanie całego Tow. pedagogicznego, że pa-  
ralełki polskie przy seminarium nau-  
czycielskim w Cieszynie powinny być  
krokiem do założenia samodzielnego  
seminarium nauczycielskiego w tem  
mieście, — wreszcie postanowiono rozszerzyć „Mie-  
sięcznik pedagogiczny“ i podwyższyć prenumeratę tego  
pisma z 3 kor. na 4 kor. rocznie.

Przed zamknięciem posiedzenia jeden z nauczy-  
cieli podniósł rażąco nadużycie komisji egzaminacyjnej  
przy seminarium niemieckim w Cieszynie. Oto komi-  
sya ta przyznała prawo uczenia języka polskiego nau-  
czycielce Niemce, która nie umie wcale po polsku, a do  
egzaminu przygotowywała się przez trzy tygodnie. Egza-  
minatorem był inspektor Dostał, który, chociaż jest in-  
spektorem szkół polskich, bardzo nie tego włada języ-  
kiem polskim.

Wieczorem po zgromadzeniu odbyło się przedsta-  
wienie amatorskie. Produkcje bardzo dobrego chóru  
nauczycielskiego i wesoła zabawa towarzyska przecią-  
gnęły się do późna w noc.

## O Wydział lekarski we Lwowie.

Delegaci młodzieży akademickiej u marszałka kra-  
jowego.

W sobotę rano została przyjęta na specjalnej au-  
dyencji przez marszałka krajowego delegacja młodzieży  
akademickiej złożona ze słuchaczy medycyny: Z. Cham-  
ca, Z. Tomaszewskiego i L. Zbyszewskiego, wybrana  
na wiecu akademickim, który się odbył dnia 5-go bm.  
w sprawie Wydziału lekarskiego wszechnielwowskiej.

Delegaci wręczyli marszałkowi krajowemu memo-  
ryał dotyczący tej sprawy i zaznaczyli, że, chociaż wie-  
dzą, iż Sejm się w ostatnich czasach tą kwestyą zajął,  
czego dowodem uchwała z dnia 3 bm., jednak uważają  
za stosowne rozpocząć całą akcję prośbą o poparcie  
władz autonomicznych.

Marszałek krajowy w odpowiedzi swej podniósł,  
że budowanie nowych gmachów klinicznych zależy od  
porozumienia między Wydziałem krajowym a rządem.  
W porozumieniu tem Wydział krajowy musi się trzymać  
przyjętej zasady, na podstawie której koszt budowy, po-  
noszony przez kraj nie powinien wynosić więcej, aniżeli

to tylko dla nabrania nowej siły. Dama spała również  
spokojnym, słodkim snem i to dodawało mu otuchy.

I gdyby Natan poprzestał na tem, co już posia-  
dał — wszystko byłoby dobrze, lecz, niestety, potrzebną  
mu była niezbędnie gotówka. Nie miał przecież ani grosza  
na życie, a tem mniej na bilet powrotny do domu.

Rozpoczął przeszukiwanie kieszeni spodni. W lewej  
tylko klucze. W prawej, o radości! gruba paczka asyg-  
nat. Jeszcze jedna mała przerwa i chrapanie mężczyzny  
rozpoczęło się z większą jeszcze siłą.

— Chrap sobie — pomyślał Natan.

— Filipie! w pokoju jest jakiś mężczyzna.

Był to wysoki, dźwięczny głos kobiety i biedny  
Natan (nie pogardzając nim za to) uczył, jak dreszcz  
przebiegł mu po skórze. Położył się cichutko na ziemi  
i pozostał bez ruchu. Długie lata praktyki nauczyły go  
tego sposobu.

— Filipie! Filipie! Obudź się! w pokoju jest ja-  
kiś mężczyzna.

Potrząsała mężem.

Natan pełznął w kierunku drzwi.

— Uspokój się, kochanie, wydało ci się — od-  
rzekł mąż, udając zaspanego, lecz głos mu zdrzął —  
od pięciu minut już nie spał.

— Ależ prędzej, patrz, oto on. Natan przesuwiał  
się właśnie przez pas światła z ulicznej latarni.

— Ależ głustwo, moja droga, odrzekł jej opiekun  
i zaczął głośno chrapać.

(C. d. n.)

2

ROBERT CHAMBERS.

## Złodziej nocny i dama.

(Z angielskiego).

Ale Natan nie zazdrościł. Czyż nie użył niedawno  
wypoczynku przymusowego tam na małym miasteczku  
poza murami więzienia w towarzystwie licznych swych  
przyjaciół? I jak bardzo sprzykrzyło mu się już to wy-  
poczywanie. Teraz dopiero zacznie żyć na nowo.

Usłyszał znane sobie dźwięki głębokiego od-  
dychania.

Jak uderzenie rozniewianych fal morskich dla wy-  
trawnego marynarza, lub tentent maszerującego wojska  
dla starego żołnierza — tak samo cudowne trele chra-  
pania są miłymi dźwiękami dla ucha nocnego złodzieja.

Teraz pozostaje tylko zrzęcznie otworzyć drzwi,  
prosząc Boga, żeby nie były na klucz zamknięte.

Chwała Bogu! — otwarte!

Natan był mistrzem w otwieraniu drzwi i chociaż  
przez dłuższy czas nie praktykował, ręka jego nie wy-  
szła z wprawy — a raczej ręce, bo tutaj obie one pra-  
cować musiały i to ze znaczną siłą. Na otwieranie drzwi  
trzeba było stracić sześć minut i tylko raz jeden skrzy-  
pnęły one cichutko, lecz skrzyknięcie to zagłuszyło dzie-  
wiąte silne chrapanie śpiącego mężczyzny.

— To dziwne — pomyślał Natan — podczas  
ostatniej mojej operacji, właśnie przy dziewiątym naj-  
silniejszym chrapaniu spotkało mnie nieszczęście.

koszt budowy zwykłych pomieszczeń szpitalnych; nadwyżka zaś pochodząca ze specjalnych urządzeń klinicznych, winna być przez skarb państwa pokryta. W tym duchu też Sejm upoważnił Wydział krajowy do rokowań z centralnym rządem. Z tego widać, iż Władze autonomiczne zrobiły ze swej strony wszystko co było w ich mocy; ostateczne pomysły załatwienie sprawy nowych budynków klinicznych zależy więc w zupełności od dobrej woli administracji państwowej.

W każdym razie Wydział krajowy użyje swych wpływów, aby brakujące na Wydziale lekarskim lwowskim, a ustawą przepisane kliniki były przynajmniej prowizorycznie otwarte z początkiem półrocza letniego 1904-5, i aby tym sposobem słuchacze 5-go roku nie byli zmuszeni wyjeżdżać do innych wszechnic dla ukończenia swych studiów.

Zakończył marszałek krajowy obietnicą poparcia słusznych postulatów młodzieży, które zgadzają się zupełnie z wolą Sejmu, wyrażoną uchwałą z dnia 3 listopada br.

## WOJNA.

(Telegramy „Słowa Polskiego“).

### Oblężenie Portu Artura.

**Paryż.** (TBK.) „Petit Journal“ donosi z Petersburga: Oficer z otoczenia namiestnika Aleksiejewa opowiada, iż z początkiem października wyjechało z Cziū pięciu Japończyków, przybranych za Chińczyków na dżonce do Portu Artura w celu zamordowania generałów Stössla, Kondrateńki i Focka. Aby Rosyan utwierdzić w błędzie, że są to rzeczywiscie Chińczycy, wiozący żywność do twierdzy, ściągali pozornie tę dżonkę japońskie torpedowce. Generał Stössel atoli został w czas poinformowany i wszystkich Japończyków ścięto.

### Roboty ziemne.

**Londyn.** (Tel. wł.) Japończycy wzniesli 6 szafców koło miejscowości Tiano-pulse.

### Raport Sacharowa.

**Petersburg.** (TBK.) Generał-porucznik Sacharow telegrafuje do sztabu generalnego dnia 14 bm. Noc minęła spokojnie. Generał Leniewicz przybył do 1-szej armii i objął jej komendę.

### „Gromoboj“ uszkodzony.

**Tokio.** (Biuro Reutersa.) Jak słychać, krążownik rosyjski „Gromoboj“, należący do władywostockiej eskadry, najechał na skałę podwodną. Ciężko uszkodzony okręt przyholowały do Władywostoku inne statki; umieszczono go w doku. Jeżeli wiadomość ta potwierdzi się, pewnem będzie, że eskadra władywostocka jeszcze czas dłuższy skazana będzie na bezczynności.

### Pożyczka japońska.

**Londyn.** (TBK.) Biuro Reutersa donosi: Pomyślny wynik subskrypcji na nową 6-proc. pożyczkę japońską jest zapewniony. Natłok podpisujących w biurach emisyjnych był bardzo wielki.

### Transporty wojenne.

**Londyn.** (TBK.) Biuro Reutersa donosi, że kolejną Seul-Fuzan od grudnia będą szły transporty wojenne.

## Telegramy „Słowa Polskiego“.

### Mianowania.

**Wiedeń.** (TBK.) „Wiener Ztg.“ donosi: Cesarz nadał rzym.-kat. proboszczowi z Albigoj ks. Antoniemu Tyczyńskiemu krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Prezydent ministrów, jako kierownik ministerstwa sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądowych: Wład. Bartmańskiego z Łańcuta do Jasła, Alfreda Jendla z Gorlic do Krakowa, Feliksa Niemczewskiego z Dąbrowy do Podgórze, Andrzeja Jurę z Głogowa do Bochni, Juliana Nowotnego z Jasła do Krakowa, oraz zamianował adjunktami auskultantów: Aleksandra Różyckiego dla Dąbrowej, Brunona Jelonka dla Łańcuta, Bronisława Jaremę dla Wiśnicza, Wiktora Smolika dla Gorlic.

### Z kopalni nafty.

**Wołanka.** (Tel. pryw.) Łukawieckiego zbiorniki dopalają się. Dalsze niebezpieczeństwo wykluczone.

**Wołanka.** (Tel. pryw.) Wielki szyb otrzymała na potoku Lubomirska i Spółka „Halka“, wiercona przez Duczyńskiego; daje z 913 metrów wiele ropy. Dwie pompy nie dają rady. Liczą dwadzieścia kilka wagonów.

### Uniwersytet ludowy.

**Kraków.** (Tel. pryw.) Na dorocznym walnem zgromadzeniu krakowskiego oddziału Tow. Uniwersytetu ludowego im. Mickiewicza przyjęto sprawozdanie z całorocznej działalności, dokonano wyboru delegatów na zjazd i wydziału. Przewodniczącym wybrano dr. Gertlera, zastępcą dr. Emilia Bobrowskiego, sekretarzem Kazimierzową Bujwidową.

### Sejm węgierski.

**Budapeszt.** (Tel. wł.) Hr. Juliusz Andrassy wyjechał wczoraj ostentacyjnie z Budapesztu na wieś. W ten sposób zaznaczył, że nie popiera Tiszy w jego kampanii w sprawie zaostrożenia regulaminu obrad Izby poselskiej. Z tego wyjazdu okazuje się, że cała grupa hr. Andrassego jest dla planów hr. Tiszy nieprzyjaźnie usposobioną.

**Budapeszt.** (TBK.) Na wczorajszym wczornem posiedzeniu stronnictwa liberalnego uczynił prezydent ministrów hr. Tisza wniosek, aby stronnictwo uchwaliło,

że najniebezpieczniejsze sprawy krajowe, mianowicie budżet na r. 1905 wraz ze stojącymi z tem w związku przedłożeniami, oraz nowy regulamin Izby jako prowizoryczny, muszą być uchwalone przed nastaniem r. 1905, oraz aby stronnictwo upoważniło prezydium swe do uczynienia takiego wniosku w Izbie. Uchwalono jednomyślnie wśród oklasków.

### Artyleria dla honwedów.

**Budapeszt.** (Tel. wł.) „Budap. Hirnap“ oblicza, że koszt nowej artylerii dla honwedów wyniosą 20 do 22 milionów koron. I tak same armaty dla 42 baterii będą kosztowały 10½ miliona, konie 2,300.000 koron, mundury dla żołnierzy około 600.000 kor., nadto okaże się potrzeba założenia szkoły kadeckiej artylerzyckiej kosztem 3,400.000 kor., koszt arsenału fabryki prochu i kul wyniosą 4 miliony, oprócz tego w ministerstwie honwedów powstanie osobna sekcya artylerii i osobna inspekcyja artylerii. Owa kwota 20 do 22 milionów koron, będzie wydatkiem jednorazowym, utrzymanie zaś roczne artylerii honwedów wyniesie 3½ do 4 milionów koron.

**Budapeszt.** (TBK.) Wobec rozmaitych domysłów o nowej organizacji i podziale artylerii, z okazji ostatniej enuncjacji hr. Tiszy, dowiaduje się węgierskie Biuro korespondencyjne z kompetentnej strony, że reorganizacyja artylerii będzie zasadniczą i że wszystkie kombinacye o nowym podziale i formacyi na podstawie obecnego statusu, są bezprzedmiotowe.

### Echa zaburzeń w Innsbuku.

**Tryest.** (Tel. wł.) Burmistrz tutejszy poczynił kroki, aby adwokaci podjęli się bezpłatnie obrony uwięzionych studentów w Innsbuku. Jeden z adwokatów pojechał też już do Innsbuku, dla zbadania sprawy na miejscu. Śledztwo w Innsbuku już w toku. Jest nadzieja, że na razie wypuszczą obwinionych studentów na wolną stopę.

### Zatargi studentów w Wiedniu.

**Wiedeń.** (TBK.) „Slav. Corresp.“ donosi, że studenci słowiańscy uniwersytetu wiedeńskiego wystali do rektora deputacyę z żądaniem śledztwa i ukarania studentów niemieckich za ostatnie zajścia na uniwersytecie. Zwłaszcza za to, że studenci niemieccy zrzucali czapki z głowy studentom słowiańskim podczas śpiewu „Wacht am Rhein“ i czynnie ich znieważyli. Studenci słowiańscy domagali się osobistej ochrony przed takimi wydarzeniami i wydania zakazu prowokowania. Rektor oświadczył, że odczyta memoryał na senacie. Deputacyja studentów słowiańskich zapewniła, że zachowają się oni spokojnie i że bez prowokacyi ze strony Niemców nie naruszają tego spokoju.

### Konferencyja biskupia.

**Wiedeń.** (TBK.) Wczoraj przed południem zakończyły się obrady konferencyi biskupiej.

### Demonstracyja w Warszawie.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Wczorajsze popołudniowe wydanie dziennika „Die Zeit“ podaje w depeszy z Warszawy bliższe szczegóły demonstracyi w Warszawie, podczas której według Biura korespondencyjnego zginęło 10 osób, a czterdzieści kilka osób odniosło cięższe lub lżejsze rany. Otóż ta depesza twierdzi, że na placu Grzybowskim w dzielnicy żydowskiej zebrał się znaczny tłum ludzi, składający się przeważnie z żydów. Depesza dziennika „Die Zeit“ twierdzi, że kiedy policya i żandarmerya konna chciały ów tłum rozpedzić, przede wszystkim z owego tłumy padł strzał i dopiero wówczas zjawilo się wojsko, mianowicie oddział piechoty i pluton ulanów, którzy rzucili się szybko na tłum, dali ognia i rozpedzili go.

Od siebie musimy dodać, że cała ta depesza jest albo tendencyjną, albo też opartą na nieznanym stonunków warszawskich. Dokładnie nam bowiem wiadomo, że zarówno ludność chrześcijańska jak i żydowska w Warszawie, nie występowała nigdy prowokująco wobec policji i żandarmerji. Prawdopodobnie owa cała katastrofa jest następstwem dzikiego, wprost barbarzyńskiego rozkazu generał-gubernatora warszawskiego Czertkowa, który przed dwoma tygodniami, jak donieśliśmy, wydał rozkaz polecający wojsku strzelać natychmiast do tłumy ostrymi nabojami, nie czekając nawet, czy tłum się rozejdzie, czy też nie. Dziwić się należy, że „Die Zeit“, gazeta wogóle poważna, zamieściła tego rodzaju depeszę, z którejby wynikało, że ludność warszawska spowodowała całe zajście, podczas gdy policya i żandarmerya rosyjska były tylko postępowaniem ludności prowokowane.

### Rozruchy rezerwistów.

**Berlin.** (Tel. wł.) W Żytomierzu pijani rezerwiści poczeli rozbijać sklepy. Wojsko, wysłane do uspokojenia rozruchów, zaledwie zdołało ich rozpedzić. Przytem zastrzelono 6 rezerwistów.

### Dziesięciolecie Ostmarkvereinu.

**Poznań.** (TBK.) Z powodu obchodu 10-lecia Towarzystwa „Ostmarkverein“, wysłano do kanclerza Bülowa telegram holdowniczy, na który kanclerz nadesłał następującą odpowiedź: „Szczerze jestem wdzięczny panom za przyjazne pozdrowienie i przesyłam z powodu 10-lecia „Ostmarkvereinu“ uroczystemu zebraniu członków jego, słowa serdecznego powitania i gorących życzeń powodzenia w dalszej działalności. Obyście panowie z tą samą wiarą i zapalem jak dotąd dzierżyli sztandar niemieckości, ufając polityce rządu i J. C. Mości, który nie ustanie w obronie narodowości niemieckiej na kresach wschodnich.

### Zjazd cara z cesarzem niemieckim.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) „Wiener Allg. Ztg.“ oświadcza stanowczo, że wieści o jeździe cara Mikołaja z cesarzem Wilhelmem są fałszywe.

### Stosunki między Francją a Japonią.

**Paryż.** (Tel. wł.) Stosunki między Francją a Japonią zmieniły się nieco w ostatnich czasach. Poseł japoński dr. Motono, konferując z min. Delcasse, wyraził żal rządu japońskiego do Francji, że ta nie zupełnie neutralnie zachowała się wobec floty bałtyckiej. Od czasu owej konferencyi, komunikacyja między francuskim ministerstwem spraw zagranicznych, a poselstwem japońskim jest zupełnie przerwana.

### Wybory we Włoszech.

**Rzym.** (Tel. wł.) Prasa ministerjalna tryumfuje z powodu zwycięstwa przy wyborach ściślejszych. Socjaliści ponieśli niebywałą klęskę liczebną i jakościową, zdobyli bowiem tylko 4 mandaty. Socjaliści się skarżą, że ponieśli klęskę dlatego, że katolicy i księża katolicy brali liczny udział w głosowaniu. Socjaliści wprawdzie starali się księży katolickich, którzy dążyli do urny wyborczej steroryzować, ale księża odwoływali się do pomocy policji i żandarmerji, które terrorystów umiały utrzymać w ryzie i zapewniły księżom katolickim, jak każdemu obywatelowi państwa, prawo oddania kartki przy urnie wyborczej.

**Rzym.** (TBK.) W trzech okręgach wyborczych, skąd jeszcze nie było wiadomości o wyniku ściślejszego wyboru, wybrano kandydatów ministerjalnych.

**Rzym.** (TBK.) Dzienniki stwierdzają, że wybory przyniosły wielkie zwycięstwo partji konstytucyjnej. „Popolo Romano“ pisze, że klęska skrajnych żywołów, jaką przyniosły już pierwsze wybory, przy wyborach ściślejszych zmieniła się wprost w katastrofę.

### Z kuryi rzymskiej.

**Rzym.** (TBK.) Papież wczoraj na poufnym konsystorzu mianował kilku biskupów. W przemowie do obecnych Pius X. dotknął także prawa konkordatu we Francji, wyraził swój smutek i wezwał obecnych, ażeby się modlili za kościół i Francję. Wreszcie papież wyraził ubolewanie, że obecnie nie może mianować żadnego biskupa francuskiego. Dalej zawiadomił papież o dokonaniem mianowaniu ks. dr. Konna tytularnym arcybiskupem Peluzji, a ks. Wnukowskiego biskupem w Płocku.

**Rzym.** (TBK.) Ojciec św. w przemówieniu do uczestników konsystorza dał wyraz boleści z powodu wojny na dalekim wschodzie i oświadczył, że modli się do Boga, aby wojna jak najszybciej się zakończyła.

Ubolewał nad usunięciem we Francji z sal sądowych krucyfiksów. Oskarżenie Stolicy św. o naruszenie konkordatu — mówił papież — jest nieuzasadnione.

Rząd francuski sam uniemożliwił swobodne wykonywanie praktyk religii katolickiej, nie pozwolił, aby papież bezpośrednio się znosił z biskupami, oraz gnębi religijne kongregacye.

Rząd francuski odmawia papieżowi prawa odrzucania pewnych, przez rząd na stanowisko biskupów proponowanych kandydatów i nie pozwala Stolicy apostolskiej badać, czy kandydaci ci godni są piastować to dostojenstwo.

Papież nie poruszał pierwiej tych spraw, ponieważ obawiał się, że nieszczęście przybierze wskutek tego jeszcze większe rozmiary, jeżeli zwierzchnik kościoła da wyraz swej boleści.

Jednakowoż naruszenie praw kościoła i powaga Stolicy św. wymagają publicznego protestu. Papież nie czyni tego z gniewu, lecz z miłości do francuskiego narodu. Niema nadziei, aby położenie we Francji się zmieniło. Wypadki dni ostatnich wskazują, że rząd francuski chce iść do ostateczności, lecz te tak bolesne zdarzenia nie spotykają nas nieprzygotowanych lub przerażonych, gdyż wierzymy w pomoc Bożą.

### Śmierć kardynała Mocenni'ego.

**Rzym.** (Tel. wł.) Jak wiadomo z depeszy urzędowej, umarł wczoraj kardynał Mocenni. Przyczyną śmierci był udar serca. Zmarły liczył lat 81. Papież Pius IX. powołał go do dyplomacyi papieskiej. Mocenni urzędował w nuncjaturze wiedeńskiej przez lat 11, od r. 1860 do 1871. Znał dobrze stosunki polskie. Następnie był nuncyuszem w Ameryce południowej.

W r. 1883 został posekretarzem stanu w Watykanie i piastował ten urząd lat 10. Dnia 16 stycznia 1893 r. papież Leon XIII. powołał go do kolegium kardynałów. Jako rzecz charakterystyczną trzeba wymienić, że Mocenni jest drugim z rzędu kardynałem, który umarł w Watykanie, pierwszym był bowiem zmarły w r. 1887 kardynał Jacobini.

### Zbrojenia Turcyi.

**Konstantynopol.** (Tel. wł.) Żywo komentowane są gwałtowne zbrojenia Turcyi i organizacyja floty. Sultan rozkazał sporządzić 4 nowe torpedowce, stare krążowniki wysłać do naprawy do fabryk europejskich. Do naprawy oddadzą też i stare torpedowce. 50 oficerów marynarki wysłano do marynarki angielskiej, francuskiej, amerykańskiej i austriackiej dla poznania tamże sztuki wojennej.

Generalnym inspektorem floty mianował sultan Chusmi-baszę.

### Podwyższenie cel wywozowych.

**Londyn.** (TBK.) Biuro Reutersa donosi z Tokio: Przedłożenie rządowe w sprawie podwyższenia cel wywozowych, prelinijujące stąd dochód na 1,500.000 jenów, obejmie tylko pewne artykuły, mianowicie maszynę, amunicję, broń, spirytus, syrop, złoto, srebro.



## Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Spirytus:

Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 49.60 do k. 50.—. Tendencja: niezmienna.

**Cukier:** Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 77.— do 77.50, Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —.—, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —.—, w całych wagonach K. —.— do —.—, beczkami do —.—.

Tendencja: silna.

**Nafta galicyjska Standard White** w całych wagonach z Wiednia K. 39.— do K. 39.70. W beczkach K. 40.60 do 43.05.

Tendencja: silna.

**Wiedeń, dnia 14 listopada.** Kursa giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. —.—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 298.—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 277.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. —.—, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4. proc. 94.—, b) bezprocentowe-Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 20.90, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 479.—, Clary 40 zł. m. k. 156.—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 78.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 86.—, Pożyczka m. Lublany 40 zł. 68.—, Ofen 40 zł. 162.—, Palfy 40 zł. m. k. 164.—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 53.75, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 28.80, Losy iund. arc. Rudolfa 10 zł. 66.—, Salma 40 zł. m. kon. 223.—, Pożyczka salcburska 77.—, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po 400 fr. 132.50, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 525.—.

**Berlin, d. 14 listopada.** Banknoty austriackie 85.—, Spirytus —.—.

**Paryż, d. 14 listopada.** Trzy procent. renta 98.45, 31.25.

**Frankfurt, d. 14 listopada.** Austr. kred. 211.70, Disconto —.—, Laura 193.10, Koleje państwowe —.—, Alpy —.—.

### Targ nierogaczyny.

Oryginalny telegram Józefa Saborsky'ego i Synów Wiedeń St. Marx.

**Wiedeń, 14 listopada.**

Na targ nierogaczyny przywieziono ogółem 10.901 sztuk świń, między temi 4.749 galicyskich. Ceny za tuczne świny węgierskie 99 do 101 h., za galicyjskie młode świny 70 do 92 halerzy za kilogram żywej wagi.

### Wiedeński targ na bydło.

**Wiedeń, 14 listopada.**

Na poniedziałkowy targ spędzono bydła rogatego, przeznaczonego na rzeź ogółem 4.829 sztuk. W tem było z Galicyi 375 sztuk, z Bukowiny 07 sztuk. Prze-

bieg targu był spokojny, ceny niezmiennione. — Nie-sprzedanych pozostało 44 sztuk. Wołów z Galicyi i Bukowiny sprzedano: 19 sztuk po 63 do 69 koron; 124 sztuk po 70 do 76, 101 sztuk po 77 do 82, —sztuk 1 po 85 do — koron. Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 60 do 73, krowy podtuczone po 58 do 62, bydło chude po 34 do 60 koron, wszystko licząc za cetnar metryczny żywej wagi.

### Depesze z targu pieniężnego.

**Wiedeń, 15 listopada.** Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 672.50 Akcje węgier. Zakładu kredyt. 798.50, Akcje Anglo banku 284.—, Akcje Unionbanku 547.50, Akcje Länderbanku 449.50 Akcje Bankvereinu 547.75, Akcje Bodencredit 967.— Akcje gal. Banku hipotecznego 546.—, Akcje kolei państwowych 652.50, Akcje kolei południowej 88.— Akcje Tramway A. —.—, B. —.— Akcje kolei Elbethal 419.50, Akcje kolei północnej 5530, Akcje kolei czerniow. 582.—, Akcje Alpy 485.25, Akcje Rima Murany 513.50 Akcje Prag. Towarzyst. żel. 2329, Akcje Fabryk broni 544.—, Akcje tureckie tytoniowe 341.—, Akcje galic. karpac. Tow. naftowego 1125.—, Oblig. węg. ind. 97.05, Renta majowa 99.—, Austr. Renta koronowa 100.10, Węg. Renta koronowa 98.10, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 99.30, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 98.80, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 101.40, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112.—, 4 proc. listy Banku kraj. 99.45, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101.90, 5 proc. komunalne obligacje Banku kraj. 103.35, Obligacje propinacyjne 99.85, 4 pro. Gal. pożycz. kraj. z 1893 r. 99.45 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 97.50, Losy tureckie 132.75, Mark, 117.67, Ruble 253.75, Kredyty —.—, Alpy —.—, Węgierki kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje —.—.

**Uspokobienie:** Niektóre papiery przemysłowe były bardziej pożądane i ożywione, zresztą cisza w interesach wywołała słabsze uspokobienie.

**Berlin, 15 listopada.** Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 211.50, Staatsbahny 139.75 Disconto Comandit 193.25, Berlin. Tow. handl. 162.75, Laura 256.25, Bohumery 220.25 Kolej połudn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za gotówkę 216.15, Kolej warsz.-wied. 164.20, Kolej morza śródziemnego 90.75 Kolej Meridionalna 145.10, Losy tureckie 128.—, Renta włoska —.—, „Harpener“ kopalnia węgla 218.—, Kolej Marienburg-Mławka —.—, Konsolidacje —.—, Lombardy 17.75, Kolej Henry 108.90, Niemiecki bank narodowy 129.40, Kanada Proferred 137.90 Akcje żeglugi hamburskiej 124.60, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark“ 266.50.

**Budapeszt, 15 listopada.** Wczorajsza giełda: Węgierska renta złota 119.—, Węgier. renta koronowa 98.10 Węgierski bank kredytowy —.—, Węgierski bank przem i handlu 577.50, Węgierski bank hipoteczny 454.50, Węgier eskontowy 673.50, Austriacki bank kredytowy 516.—, Rima Murany 566.— Budapeszt. kolej miejska 90.—, Kolej południowa 656.—, Austr.-węg. kolej państw. 556.—.

Tendencja: spok.

**Berlin, 15 listopada.** 4 prc. węgierska renta złota —.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje kredytowe 211.80, Staatsbahny 139.75, Lombardy 18.40, Disconto Comandit 193.—, Ruble 216.15.

Tendencja: silna.

**Frankfurt, d. 15 listopada.** Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —.—, Austr. renta srebrna 100.10, Austr. renta złota 101.95 Austr. akcje kredytowe 211.50, Staatsbahny 139.90, Lombardy 17.80, 4-proc. austr. renta koronowa 100.10.

Tendencja: silna.

**Paryż, d. 15 listopada.** Wczorajsza giełda wieczorna: 4 proc. renta francuska 98.27, 4 proc. renta włoska —.—, 4 proc. hiszpańskie Exterieurs 88.15, Losy tureckie 127.— Nowe tureckie Console —.—, Ottomany 592.— Deber 470.— Chartered 49.—, Rio-Tinto 15.27 Renta turecka C. 87.27, Renta turecka B. —.—, Lancaster —.—, Renta bułgarska —.—, Renta grecka —.—.

Tendencja:

### Targ zbożowy i towarowy.

**Budapeszt, 14 listopada.** Pszenica na kwiecień 1905 od koron 10.31 do 10.32, Pszenica na maj —.— do —.— Pszenica na październik —.— do —.—, na kwiecień od —.— do —.—, Zyto na kwiec. od 8.01 do 8.02, Zyto na październik od —.— do —.—, Owies na kwiecień od 7.18 do 7.20, Owies na maj 0.— do 0.—, Owies na październik od —.— do —.—, Kukur. na maj 1905 7.62 do 7.63, Kukurudza na maj od 0.— do 0.—, Kukurudza na sierpień od —.— do —.—, Kukurudza na wrzesień od 0.— do 0.— Rzepak na sierpień od —.— do —.—.

Pogoda: zimno.

## Przyjechali do Lwowa

dnia 14 listopada b. r.

**Hotel Georgea.** (Pokoje od 3 koron począwszy). Hr. Wł. Tyszkiewicz z Oborówki, hr. W. Rey z Psar, dr. M. Somtey ze Suczawy, A. Simpson z Bukaresztu, hr. Z. Zamoycki z Wysocka, J. Miliard z Paryża, H. Orlean z Jasta, C. Bezrek z Wiednia, E. Sergler Jasto, W. Fibich z Borysławia, E. Zaleska z Podola ros., W. Feuz z Krakowa, S. Stotwiński z Krukienic, A. Zieleniewski z Czyżowic, H. Karczewski z Moranic.

**Hotel Imperial.** Hr. Stanisław Tarnowski z Chorzelowa, hr. Zygmunt Lasocki z Tarnobrzega, Henryk Zeleński z Krakowa, Wilhelm Stanek z Wiszunki, Wilhelm Blau z Wiednia, Józef Finkel z Wiednia, Kazimierz Cweczek z Poznania, Izidor Herzkow z Wiednia, Stanisław Libelt z Borysławia, Maurycy Feidschuk z Borszczowa, Konstanty Kownacki ze Swietarzowa.

## Ilustrowany

# Kalendarz „Słowa Polskiego”

na rok 1905

wyszedł z druku.

Cena kalendarza w ozdobnej oprawie płócienej k. 1.20, z przesyłką pocztową k. 1.40— w opasce polecanej k. 1.65.

Za zaliczką nie wysyłamy.

## == NOWY KANTOR == SŁOWA POLSKIEGO

WE LWOWIE, UL. TAŃSKIEJ L. 1 (RÓG AKADEMICKIEJ NAPRZECIW HOTELU GEORGEA)

MIEŚCI

**GŁÓWNE BIURO OGŁOSZEŃ ORAZ PRENUMERATY SŁOWA POLSKIEGO SKŁAD WSZYSTKICH WYDAWNICTW WŁASNYCH TUDŻIEŻ SPRZEDAŻ ODDZIELNYCH NUMERÓW.**

Wydawnictwo posiada we Lwowie trzy własne Biura:  
1) Administrację główną, ul. Chorażczyzna l. 17-19.  
2) Kantor Słowa Polskiego przy ul. Tańskiej l. 1.  
3) Biuro sprzedaży Słowa w Pasażu Mikołascha.  
Tylko te trzy Biura wydawnictwo prowadzi we własnym zarządzie i za nie w zupełności odpowiada.

# WYDAWNICTWA SŁOWA POLSKIEGO

DO NABYCIA W ADMINISTRACJI SŁOWA POLSKIEGO, UL. CHORAŻCZYŻNA 17—19 I WE WŁASNYCH KANTORACH: W PASAŻU MIKOŁASCHA I PRZY UL. KLEMENTYNY TAŃSKIEJ L. 1, RÓG AKADEMICKIEJ

**Beniowski hr. M. A. DZIENNIK PODRÓŻY I ZDARZEŃ** na Syberii, w Azji i Afryce ze wstępem Ant. Potockiego, 4 tomy. Cena zniżona . K. 1.—  
**CZYTELNA POLSKA**, 141. Cena zniżona . K. 3.—  
**Daudet Alfons. NOWELE Z CZASÓW OBLEŻENIA PARYŻA.** Czvt. Polska . K. —60  
**Dickens Charles. I. NOC WIGILIJNA. II. DZWONY** przekład z angielskiego . K. —60  
**Doyle Conan. CZERWONYM SZLAKIEM.** powieść. Tłum. z ang. Br. Neufeldówna. Lwów 1903 . K. —60  
**Gąsiorowski Wacław. HURAGAN,** powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 3 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 6.—, w ozd. opr. . K. 7.80  
**Gąsiorowski Wacław. ROK 1809,** powieść historyczna z epoki napoleońskiej, w 2 tomach. Wyd. II. Lwów 1903 K. 4.—, w ozd. opr. . K. 4.60  
**Głabiński Stanisław. ZAMACH NA UNIWERSYTET POLSKI WE LWOWIE,** Lwów 1902 . K. 1.—  
**Gorkij M. OPOWIADANIA,** wolny przekład z rosyjskiego. Treść: Włóczęga. Małżeństwo Orłowie. Zazubrina . K. —60  
**Gruszecki Artur. WIEKŚZOŚCIA,** pow. współcz. Wyd. dla abon. Śl. Polsk. Lwów, 1902 K. 2.—, w ozdobnej oprawie . K. 2.60  
**Hauch C. TAJEMNICA PEWNEJ RODZINY POLSKIEJ.** Z oryg. duńsk. przekł. J. Klemensiewiczowa, Lwów, 1903 K. 1.20, w ozd. oprawie . K. 1.80  
**Heryng Zygmunt. LOGIKA EKONOMII.** Zasadnicze pojęcia ekonomiczne ze stanowiska nauki o energii. Cena K. 3.—, dla prenumeratorków . K. 2.—  
**Hobson Jan A. ROZWÓJ KAPITAŁIZMU WSPÓŁCZESNEGO.** Z oryg. angielskiego na język polski przekł. H. L. Cena K. 6.25, dla prenum. . K. 4.—  
**Hofmanowa Klementyna z Tańskich. WYBÓR DZIEŁ,** tomów 6, wstępem opatrzył dr. Piotr Chmielowski, Cena zniżona . K. 3.— w ozd. opr. w 3 tomach . K. 4.80

**Jeż T. T. (Zygmunt Miłkowski) HRYHOR SERDECZNY,** powieść, 2 tomy. Z dodatkiem szkicu: Jeden z wielu . K. 1.20  
**Jeż T. T. (Zygmunt Miłkowski) O BYT,** powieść historyczna na tle dziejów Albanii, 3 tomy, wydanie jubil. z portr. autora. Lwów, 1903 . K. 6.—  
**Jeż T. T. (Zygmunt Miłkowski) SYLWETY EMIGRACYJNE.** Wielka 8-ka . K. 6.—  
**Koskowski Bolesław. FINLANDYA.** Według autorów fińskich i rosyjskich. Z mapą. Cena K. 2.60, dla prenumeratorków . K. 1.80  
**Krajewski Józef. TAJNE ZWIĄZKI W GALICJI (1833—1841),** Lwów, 1903 . K. 1.20  
**Kraszewski J. I. (B. Bolesławita). DZIECIĘ STAREGO MIASTA,** obraz, na tle ost. powstania K. —60  
**Kuncewicz Izidor. MOI ZNAJOMI,** Szkic z lwowskiego świata, Lwów, 1900 . K. —60  
**Laskowski Kazimierz. Z RODU MARZYCIELI,** (kartki z życia), Lwów, 1900 . K. —60  
**Lié Jonas. DZIADUNIO.** Przekład z duńskiego, Lwów, 1900 . K. —60  
**Machar Jan. MAGDALENA.** Przetłumaczył z czeskiego Adam M-ski. Z przedmową A. Langiego . K. 2.— Dla prenumeratorków . K. 1.—  
**Panamarjow J. N. WNUCZKA WRÓŻKI,** powieść kryminalna w 3 t. (z rosyjsk.) Lwów, 1900 K. 1.50  
**Payot Juliusz. KSZTAŁCENIE WOLI.** Wyd. II. Przekład J. K. Potockiego. . K. 2.60 Dla prenumeratorków . K. 1.80  
**Pilo M. PSYCHOLOGIA PIĘKNA I SZTUKI.** Przekł. A. Morzkowskiej K. 2.—, dla prenum. . K. 1.20  
**Prevost Marceli. SZCZĘŚCIE W MAŁŻEŃSTWIE,** tłum. Anastazy Świdarska, Lwów, 1902 . K. —60  
**Przygodny. WARSZAWA WSPÓŁCZESNA W 12 OBRAZKACH.** Lwów, 1903 . K. 1.50  
**Rod Edward. DAREMNY WYSIŁEK,** powieść, Lwów, 1903 . K. 1.20

**Robertson J. HUMANIŚCI NOWOŻYTNI.** Studya socyologiczne o Carlyle'u, Millu, Emersonie, Arnoldzie, Ruskinie i Spence'rze. Z oryginału ang. przetłumaczył, przypisami i skorowidzem opatrzył Jan Stecki. Cena K. 2.60, dla prenumeratorków . K. 1.80  
**Rojan K. MUSZKA,** powieść, Lwów . K. 3.—  
**Romanowska St. NAD MICHIGANEM.** Opowieść z życia wychodźców polskich do Ameryki. Odznaczona I. nagrodą . K. —30  
**Rosny J. H. DOKTOR HARAMBUR.** Powieść. Przekład Bronisławy Neufeldówny . K. 1.20  
**Rossowski Stanisław. MOJA CÓRKA.** Lwów K. 2.50  
**Rossowski Stanisław. PSYCHE,** poezye, wydanie wytworne na papierze czerpanym, Lwów . K. 3.—  
**Sclavus Wiesław. UGODOWCY,** powieść. Wydanie III. Lwów, 1903, K. 3.—, w ozd. oprawie . K. 3.60  
**Seignobos K. DZIEJE POLITYCZNE EUROPY WSPÓŁCZESNEJ.** Rozwój stronnictw i form politycznych 1814—1899. 2 t. K. 10.40, dla prenum. K. 7.50  
**Słowacki Juliusz. Makryna Mieczysławska.** Wydał i objaśnił dr. Henryk Miegelsen. Z portretami przełożonej klasztoru i poety . K. 2.—  
**Soltan Abgar. PANNA SIEKIERCZANKA.** — Szkic Lwów . K. 2.—  
**Spencer Herbert. INSTYTUCYE ZAWODOWE.** Z oryg. angielsk. tłum. Jan Stecki . K. 2.60 dla prenumeratorków . K. 1.50  
**Wasilewski Zygmunt. NOWY KONRAD.** Rozbiór „Wyzwolenia” Stanisława Wyspiańskiego, Lwów, 1903 . K. 1.20  
**Wazow Jan. KRÓLOWA KAZAŁARSKA,** współczesna powieść bułgarska w 2 częściach. Przetłumaczył J. G. . K. 1.80  
**Wells H. G. CZŁOWIEK NIEWIDZIALNY,** przekład z angielskiego, Lwów . K. —60  
**Witort Jan. ZARYSY PRAWA PIERWOTNEGO.** Cena K. 2.60, dla prenumeratorków . K. 1.50  
**Zmogas. BARCIKOWSCY,** powieść, . K. 5.—  
**Zura. DROGAMI ŻYCIA,** powieść, Lwów . K. 1.20